



Zacznijcie mnie czcić...

Polska posiada kilku patronów, o których można by napisać wiele. Głównymi są: Najświętsza Maryja Panna Królowa Polski i dwaj męczennicy – św. Wojciech i św. Stanisław ze Szczepanowa, zaś patronami drugorzędnymi



– św. Stanisław Kostka i św. Andrzej Bobola. Niniejszy numer *Głosu Akcji Katolickiej* poświęcony zostanie wyjątkowej postaci św. Andrzeja Boboli, o którym św. Faustyna Kowalska w swoim Dzienniczku napisała tak: *W pewnej chwili ujrzałam stolicę Baranka Bożego i przed tronem trzech świętych: Stanisława Kostkę, Andrzeja Bobolę i Kazimierza Królewicza, którzy się wstawiali za Polskę. Zatem jest to święty, który został ustanowiony patronem Polski nie z inicjatywy ludzi, ale z woli samego Boga.*

Św. Andrzej Bobola jest wzorem chrześcijańskiego męstwa. Poddawany nieludzkim torturom nie wyparł się swojej wiary, co więcej, upominał swoich oprawców, aby się nawrócili, bo Jego wiara prowadzi do zbawienia. Warto wspomnieć, że w historii Kościoła nie odnotowano okrutniejszego męczeństwa, od tego, którego doświadczył św. Andrzej, a czytając okoliczności Jego śmierci, aż trudno uwierzyć, że ludzki organizm mógł znosić takie męki. I choć św. Andrzej zmarł 16 maja 1657 r. to nie daje o sobie zapomnieć. Po raz pierwszy św. Andrzej Bobola objawił się w Kolegium Jezuitów 45 lat po swojej śmierci. Od tamtej pory towarzyszy Polakom do dnia dzisiejszego również w historycznych wydarzeniach i pokazuje, że jest wielkim orędownikiem Polski w niebie. Jako przykład można przywołać zwycięstwo Polaków nad Armią Czerwoną w roku 1920, określane „Cudem nad Wisłą”, które miało miejsce w dniu 15 sierpnia, w święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny – był to również ostatni dzień nowenny do bł. wówczas Andrzeja Boboli zainicjowanej na terenie archidiecezji warszawskiej.

O tym, że św. Andrzej jest ciągle obecny w życiu Polaków świadczą liczne świadectwa różnych osób, ale również Jego objawienie, które miało miejsce całkiem niedawno w Strachocinie. Męczennik ukazywał się kapłanom przez cztery lata, aż wreszcie w dniu 16 maja 1987 r. ks. Józef Niżnik zadał Mu

pytanie kim jest. Święty przedstawił się i wyraził życzenie: „Zacznijcie mnie czcić...”. Św. Andrzej Bobola pragnie, aby Polacy zwracali się do Niego z każdym problemem, a za Jego pośrednictwem wypraszały potrzebne łaski dla siebie, swoich rodzin i Ojczyzny. W niniejszym numerze gazetki prezentujemy homilię ks. Józefa Niżnika o św. Andrzeju Boboli, wygłoszoną w 2022 r. dla Telewizji EWTN Polska, w której Ksiądz Kustosz wyjaśnia kim był ten charyzmatyczny męczennik i jaką rolę pełni dziś dla nas.

Warto w tym miejscu dodać, że od marca ubiegłego roku, z inicjatywy Akcji Katolickiej, zapoczątkowane zostały modlitwy za Ojczyznę, za pośrednictwem św. Andrzeja Boboli, które dziś mają już wymiar diecezjalny i cieszą się coraz większym gronem uczestników. W naszej Bazylice Katedralnej każdego 16. dnia miesiąca o godzinie 18:00 celebrowana jest Msza święta w intencji naszej Ojczyzny poprzedzona nabożeństwem różańcowym o godz. 17:15 z patriotycznymi rozważaniami. Od grudnia, podczas tych modlitw, towarzyszą nam relikwie św. Andrzeja, których uroczystego wprowadzenia do Katedry dokonał ks. Biskup Jan Piotrowski. Pięknym owocem modlitw za Ojczyznę w naszej parafii jest założenie dwóch „patriotycznych” Róż Żywego Różańca – pierwsza przyjęła imię św. Andrzeja Boboli, a druga imię św. Jacka. A już niebawem, bo 16 maja 2025 r., w liturgiczne wspomnienie św. Andrzeja Boboli, podczas uroczystej Mszy świętej za Ojczyznę o godzinie 18:00, powstanie trzecia „biało-czerwona” Róża Żywego Różańca im. św. Jadwigi Andegaweńskiej – Królowej Polski. Już dziś serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w tym szczególnym wydarzeniu.

Niewątpliwie od św. Andrzeja Boboli możemy się wiele nauczyć. Ten heroiczny Męczennik daje nam przykład jak bronić wiary, jak postępować w życiu, jak pracować nad sobą, czym się kierować i komu zawierzać. Niech słynne przesłanie św. Andrzeja Boboli – „Zacznijcie mnie czcić...”, pobudzi w nas pragnienie modlitwy za Jego wstawiennictwem o jedność i wielkość naszej Ojczyzny.

Agnieszka Janecka
Sekretarz POAK Katedra Kielce

Święty Andrzej – patron Polski

Andrzej Bobola urodził się 30 listopada 1591 r. w Strachocinie. Pochodził ze szlacheckiej rodziny katolickiej. Po nauce w szkole jezuickiej wstąpił do zakonu jezuitów w 1611 r. Studiował filozofię i teologię, a w 1622 r. przyjął święcenia kapłańskie.

Pracował jako misjonarz, kaznodzieja i spowiednik w różnych miastach Polski, m.in. w Nieświeżu, Wilnie, Bobrujsku, Połocku, Warszawie, Łomży

i Pińsku. Był znany z gorliwości w głoszeniu kazań i nawracaniu prawosławnych, za co zyskał przydomek "łowca dusz". Ta działalność przysporzyła mu wrogów.

16 maja 1657 r., podczas wojen kozackich, został schwytany przez oddział kozacki niedaleko Janowa. Poddano go strasznym torturom za odmowę wyrzeczenia się wiary katolickiej. Zmarł śmiercią męczeńską tego samego dnia.

Ciało Andrzeja pochowano w Pińsku, gdzie po latach okazało się nietknięte rozkładem. Beatyfikowano go w 1853 r., a kanonizacji dokonał papież Pius XI w 1938 r. Relikwie świętego po wielu perypetiach trafiły do Polski i obecnie spoczywają w Sanktuarium św. Andrzeja Boboli w Warszawie.

W 2002 r. św. Andrzej Bobola został ogłoszony drugim patronem Polski. Jest również patronem kilku diecezji oraz kolejarzy. W ikonografii przedstawiany jest w stroju jezuitę z szablami wbitymi w ciało lub jako wędrowiec.

Święty Andrzej Bobola pomocą dla Polski

W mieście Kafarnaum Jezus w szabat wszedł do synagogi i nauczał. Zdumiewali się Jego nauką: uczył ich bowiem jak ten, który ma władzę, a nie jak uczeni w Piśmie. Był właśnie w synagodze człowiek opętany przez ducha nieczystego. Zaczął on wołać: «Czego chcesz od nas, Jezusie Nazarejczyku? Przyszedłeś nas zgubić. Wiem, kto Ty jesteś: Święty Boży». Lecz Jezus rozkazał mu surowo: «Milcz i wyjdź z niego». Wtedy duch nieczysty zaczął go targać i z głośnym krzykiem wyszedł z niego. A wszyscy się zdumiali, tak że jeden drugiego pytał: «Co to jest? Nowa jakaś nauka z mocą. Nawet duchom nieczystym rozkazuje i są Mu posłuszne». I wnet rozeszła się wieść o Nim wszędzie po całej okolicznej krainie galilejskiej.

(Mk 1, 21-28)

I rozeszła się wieść o Nim, po całej okolicznej krainie galilejskiej. Moi Drodzy, obecni na modlitwie i słuchaniu Słowa Bożego w synagodze w Kafarnaum, tak ocenili naukę Jezusa – jakaś nowa nauka z mocą. A dlaczego tak tę naukę ocenili? Ponieważ zauważyli, że Słowo Jezusa dotyka ludzkiego wnętrza. Że ono go porusza. Człowiek reaguje na to Słowo. A przykładem jest ten człowiek. Pewnie widzieli go nieraz jak był w synagodze. Jak uczeni w piśmie czy faryzeusze głosili naukę, ale ten człowiek nie zachowywał się tak jak teraz kiedy przemawia Jezus. On zaczyna krzyczeć, wołać. I dlatego ci, którzy to zobaczyli dostrzegli, że Słowo Jezusa jest inne jak uczonych w piśmie i faryzeuszy. To Słowo pozwala rozeznąć choroby wnętrza, ale także i uzdrawia. I dzięki takim wydarzeniom jakie miały miejsce w tej synagodze wieść o Jezusie rozchodziła się. Jezus wzbudzał zainteresowanie swoją osobą

i budził pragnienie, aby się z Nim spotkać. Kochani, jeśli ten opis Ewangelii towarzyszy nam w dniu, gdy w Sanktuarium św. Andrzeja Boboli w Strachocinie rozpoczynamy kolejny rok modlitw za Ojczyznę i to w nowym terminie, to być może dlatego, abyśmy w tej zmianie daty naszych spotkań zobaczyli św. Andrzeja Bobolę, który pragnie od dnia dzisiejszego wykorzystać telewizję internetową EWTN, aby wieść o Nim dotarła do większej liczby Polaków. Aby Go więcej poznało i poznało to miejsce. Wprawdzie wielu z nas tu obecnych przyzwyczało się do daty 30 dzień miesiąca, bo tak było dotychczas, ale mam nadzieję, że szybko przyzwyczaimy się i do tego nowego terminu – drugiego wtorku miesiąca. Choć 6 lat spotkań na pewno pozostanie w pamięci. Przecież naszą modlitwę rozpoczęliśmy w 2016 r. Był to wtedy bardzo trudny okres dla Ojczyzny. Ludzie wychodzili na ulice, w tzw. „czarnych marszach”. Słyszeliśmy bluźniercze okrzyki. Patrzyliśmy na hańbiące zachowania niektórych uczestników tych pochodów. I odpowiedzią na to zło w Polsce, naszą odpowiedzią, nie było przyłączać się do nich, nie było krzyczeć na nich, ale weszliśmy do świątyni. Zebraliśmy się w Sanktuarium św. Andrzeja Boboli, wzięliśmy różaniec do ręki, ofiarowaliśmy Mszę św., za Ojczyznę, krzepiliśmy się Słowem Bożym i z tego miejsca relikwiami św. Andrzeja błogosławiliśmy naszą Ojczyznę. Te stałe punkty programu przetrwały do dziś. Z resztą wszyscy, którzy z nami się łączycie, przez media, możecie widzieć, że tak było. Od dziś tą modlitwę w Strachocinie, dzięki telewizji EWTN, włącza się z pewnością wielu ludzi. Bo jak wiem kilka set tysięcy ludzi ogląda tą telewizję w Polsce i za granicą. Ale tu może się rodzić pytanie, nie dla nas, nie w naszych sercach, ale w tych którzy może włączyli teraz ten program i widzą, że jest Msza święta z nieznanego im miejsca, i rodzą w sobie pytanie – dlaczego stąd? Bo tu, w tej małej miejscowości na Podkarpaciu, w archidiecezji przemyskiej, św. Andrzej Bobola – Patron Polski, gdy się objawił, przekazał co Polacy powinni czynić w obecnych czasach, aby On mógł upraszać u Boga łaski dla Ojczyzny. O Jego przesłaniu w tym miejscu „Zacznijcie mnie czcić” – wypowiedziane prawie 35 lat temu, jakże wielu Polakom jest jeszcze nieznanne. Dopiero w minionym roku, gdy obchodziliśmy 430 rocznicę Jego urodzenia, dzięki Wojownikom Maryi, wielka rzesza po raz pierwszy zainteresowała się i św. Andrzejem i Strachociną. A dzień 30 listopad zgromadził na Bobolówce – miejscu urodzenia Świętego – kilka tysięcy pielgrzymów. Wszyscy wówczas modlili się za Ojczyznę, odpowiadając nowennę do św. Andrzeja, bo było wielkie zagrożenie na granicy Polsko-Białoruskiej. I efekt tej modlitwy jest dziś widoczny. Nawałnica migrantów zelżała, choć są jeszcze incydenty, ale nie takie jak były kiedyś. To co się stało po tej modlitwie powinno tych Polaków,

którzy jeszcze zachowali wiarę, mobilizować do jeszcze większego szturmu do Nieba, za jego przyczyną za Polskę. Przecież Polska to nasza Ojczyzna, to nasza „Matka”. Wdzięczni powinniśmy być Bogu, że należymy do tego narodu. Tak wiele zawdzięczamy Polsce. Jesteśmy z niej dumni. Mamy tak piękne karty historii, a gdy wnikamy w niektóre wydarzenia, w których Polacy brali udział, to możemy odkryć, że jesteśmy przez Boga narodem umiłowanym, a nawet wybranym, aby bronić wiary chrześcijańskiej. I byśmy to zadanie, wyznaczone nam przez Boga w planie zbawienia, dobrze wykonali, Pan Bóg dał naszemu narodowi Maryję, by była naszą Królową, a św. Andrzeja Bobolę, aby był naszym patronem. Trzeba tylko, aby naród, ku tym wielkim Bożym darom, zwrócił się o pomoc. I myślę, że od dziś, gdy w comiesięczną modlitwę w naszym Sanktuarium za Ojczyznę, mogą się włączyć ci, którzy korzystają z telewizji internetowej EWTN, to nasi rodacy w Polsce i za granicą, będą mieli możliwość poznawać św. Andrzeja Bobolę, ale i to miejsce – Strachocinę, które On sam wybrał dla dobra naszej Ojczyzny.

Kochani, kult św. Andrzeja Boboli w tym miejscu jest na wyraźne Jego życzenie. To tu, pod koniec XX wieku, się objawiał. To tu przekazał ważne przesłania dla naszej Ojczyzny. Gdy 35 lat temu powiedział, że powinniśmy Go tutaj czcić, jakże inaczej rozumieliśmy Jego słowo, niż dziś. A pomocą w rozumieniu Jego słowa, były m.in. organizowane pielgrzymki Sił Patriotycznych, od roku 2015 i to co się po tych pielgrzymkach stawało, co się działo. To pozwoliło nam zrozumieć, jak ważna i skuteczna jest modlitwa za Polskę w tym miejscu. Pozwoliło nam też zobaczyć, jak bardzo skuteczny jest św. Andrzej i jak wiele potrafi. Dlatego Strachocina stała się dla św. Andrzeja Bobolimiejscem, gdzie gromadzi tych, którzy kochają Polskę i pragną, aby zachowywała katolicką tożsamość. To w tej miejscowości też wyjaśnił, że jest Patronem Ojczyzny z ustanowienia samego Boga. I dlatego, gdy w naszych czasach tak wiele jest zagrożeń dla Polski, to bardzo potrzebujemy pomocy z Nieba, aby się przed nimi obronić. A pomoc można otrzymać... Przecież Jezus nas zapewnia – „módlcie się..., nie ustawajcie..., kołaczcie..., szukajcie...”. A więc Jezus nam sam mówi, że tylko modlitwą można sprowadzić dobro na ziemię, opiekę Bożą. Dlatego się cieszę, że dzięki tej transmisji więcej ludzi może się łączyć w modlitwie za Ojczyznę w tym miejscu. A trzeba znowu tego modlitewnego zrywu, jak wówczas, gdy Bolszewicy zbliżali się do Warszawy. Czyż ludzie wówczas się nie skupili wokół relikwii błogosławionego wówczas Andrzeja Boboli? Czy warszawiacy, którzy tak licznie przyszedli do świątyni nie uprosili „cudu nad Wisłą”? To jest bardzo ważny fakt historyczny, z którego powinniśmy czerpać mądrość. W obliczu zagrożeń nie wolno się nigdy poddawać. Zagrożenia są po to, aby nas mobilizować do walki ze złem.

I wierzyć, że tylko Bóg potrafi ze złem najbardziej się i najpewniej rozprawić. My, tu w Strachocinie, w to wierzymy. Dlatego trwamy w tym Sanktuarium na modlitwie już od kilku lat.

Bracia i Siostry, bardzo pragniemy, aby tak jak wieść o Jezusie niosła się z Kafarnaum, tak samo wieść o św. Andrzeju Boboli, o potrzebie modlitwy za Ojczyznę, po całej Polsce rozchodziła się z tego miejsca, z tej miejscowości, która nazywa się Strachocina. Św. Andrzej naprawdę może ratować nas samych, nasze małżeństwa, rodziny i naszą Ojczyznę. Z tego miejsca wołamy o zgodę narodową i prosimy, aby zamiast się wzajemnie oskarżać, krytykować i szemrać – zacząć się modlić. A z czasem poznamy owoce tej naszej modlitwy, bowiem modlitwa za przyczyną św. Andrzeja Boboli, jest zawsze owocna. Bóg słucha św. Andrzeja, skoro nie pozwolił Kościołowi i Polakom o Nim zapomnieć, ale nawet po śmierci się objawiać, to dlatego, że jest Kościołowi i Polsce bardzo potrzebny. Bóg nie chciał, aby ludzie na ziemi byli pozbawieni tego ważnego pomocnika w Niebie. Myślę, że z czasem, za tę inicjatywę telewizyjną EWTN wielu ludzi będzie bardzo dziękować. Bo jeśli poznamy św. Andrzeja, zaprzyjaźnimy się z Nim, to będziemy wypraszać łaski u Boga za Jego przyczyną dla siebie. I to jest ta nowa nauka, która dzisiaj niesie się z Sanktuarium św. Andrzeja w Strachocinie na Polskę i na świat. Obyśmy tylko byli otwarci na nią i z wiarą ją przyjęli.

Św. Andrzeju pomóż nam żyć w bliskości z Tobą. Amen!

Ks. Józef Niżnik

*Kustosz Sanktuarium św. Andrzeja Boboli w Strachocinie
– świadek Jego objawień*

*Ojczyzna jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli
i jako taka jest też wielkim obowiązkiem*

Św. Jan Paweł II

***Ojczyzna jest dobrem wspólnym,
czyli jak będąc członkiem Akcji Katolickiej
być dobrym Polakiem***

Bycie członkiem Akcji Katolickiej zobowiązuje do realizacji różnych akcji i zadań, których tematy ustalamy na spotkaniach formacyjnych, odbywających się raz w miesiącu. Zgłaszając wielką potrzebę regularnej, wspólnotowej modlitwy za ojczyznę w Katedrze, byłam wyrazicielką wielu członków Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej. To bowiem ten czas, kiedy połączyła nas wrażliwość na niesprawiedliwość społeczną i solidarność w trosce o dobro

wspólne, o dobro naszej kochanej „ matki - ojczyzny “. Zrozumieliśmy potrzebę jedności w modlitwie i szukania Bożej pomocy i interwencji w polskie, trudne sprawy , które w tym czasie mocno się komplikowały. Patron Akcji Katolickiej, papież Jan Paweł II pokazał nam wielką miłość do ojczyzny i pozostawił piękne, patriotyczne homilie, jakie głosił podczas pielgrzymek do kraju. Jego słowa są wciąż żywe i aktualne i powinny nas mobilizować do troski o ojczyznę. Przeżywamy bowiem trudne czasy, naznaczone chaosem, zagubieniem, zaprzeczeniem prawdy, niesprawiedliwością, brakiem jedności i zgody narodowej. I nie wolno nam zaprzepaścić dziedzictwa św. Jana Pawła II i naszych świętych rodaków! Polska w swojej historii wielokrotnie przechodziła przez okresy próby, cierpienia, niepewności ale zawsze trwała mężnie w modlitwie przy Krzyżu, Maryi i ufności w Bożą opatrzność. Bez mocy pochodzącej od Boga nic nie możemy uczynić ale z Bogiem możemy wszystko. Dlatego zrodziła się inicjatywa modlitewnego czuwania w intencji ojczyzny . Pierwsze odbyło się 16 marca 2024 roku i od tamtego czasu odbywa się regularnie 16 – go dnia każdego miesiąca.

Rozpoczyna się o godzinie 17.15 nabożeństwem różańcowym i modlitwą wstawienniczą do św. Andrzeja Boboli (patrona Polski), a kończy Mszą świętą o godzinie 18 w intencji ojczyzny. Andrzej Bobola , rodak tej ziemi, człowiek energiczny ale podporządkowany woli Pana, zakonnik jezuita, misjonarz i kaznodzieja klęczący godzinami pokornie u stóp Najświętszego Sakramentu, rozkochany w Matce Najświętszej, nieugięty w wierze święty męczennik, upominający się o prawdę nawet po śmierci. Aby mógł towarzyszyć nam w modlitwach, z ofiar wiernych został ufundowany dla Bazyliki Katedralnej Wniebowzięcia NMP jego obraz. Namalowany został przez panią Agnieszkę Tuzimek (pracownia artystyczna *Agnus*). Poświęcenie drogiego nam obrazu było ważnym wydarzeniem i miało miejsce w Katedrze 16 października 2024 roku. Dzięki staraniom naszego Księdza Proboszcza Adama Kędzińskiego udało się pozyskać relikwie św. Andrzeja Boboli, przy których modlimy się każdego miesiąca. Inicjatywa modlitwy w kieleckiej katedrze za ojczyznę stopniowo się rozrastała. Duch Święty rozwijał to dzieło, tak, że w przeciągu kilu miesięcy, dzięki inicjatywie księdza Jacka Malewskiego, diecezjalnego i parafialnego asystenta Akcji Katolickiej, zawiązały się spośród wiernych dwie Róże żywego Różańca. Obrzęd zaprzysiężenia pierwszej z nich, jak również pierwszej w diecezji , odbył się 16 października 2024 roku. Patronem, jak również duchowym opiekunem, orędownikiem i wzorem do naśladowania dla członków tej Róży został św. Andrzej Bobola. Dzięki kolejnej grupie wiernych, pragnących włączyć się w modlitwę różańcową w intencji ojczyzny, w dniu 16 grudnia 2024 roku zawiązała się druga Róża ojczyzniana.

Jej patronem stał się św. Jacek. Cieszy fakt, iż 16 maja 2025 roku planowane jest zaprzysiężenie kolejnej, trzeciej Róży Różańcowej dla dobra ojczyzny, której patronem będzie św. Jadwiga Królowa. Biorąc pod uwagę, iż w założeniu działania róż jest codzienna modlitwa dziesiątką różańca w tej samej intencji, codziennie 60 osób będzie wznosiło modlitwy za ojczyznę a tym samym będzie inspirowanych do pobożnego życia i świętości . Ufamy gorąco, iż Róże przyczyniają się do wzrostu duchowego wiernych i umocnienia wspólnoty Kościelnej poprzez modlitwę różańcową a ich patronowie wstawiają się za nimi u Boga wyprasząc potrzebne łaski i błogosławieństwa. Ojczyzna jest naszym wielkim, narodowym skarbem. Zapraszamy do wspólnej modlitwy w jej intencji .

Maryjo Królowo Polski , módl się za nami!
Boże Miłosierny! Dokonaj swojej Boskiej interwencji w obecnych czasach,
aby Polska była wierna Twojej woli
i abys wywyższył ją w potęgde i świętości . Amen

Bożena Tomczyk
*Prezes Parafialnego Oddziału
Akcji Katolickiej*

Dzień modlitw w intencji Ojczyzny ***16 maja 2025 roku***

- 
- 17⁰⁰** Wykład ks. dr Tomasz Gocel *Życie oddane Bogu i ludziom*
- *Św. Jadwiga Królowa*
 - 17³⁰** **Różaniec z rozważaniami**
 - 18⁰⁰** **Msza Święta w intencji Ojczyzny** pod przewodnictwem
Ks. Bpa Andrzeja Kalety



REDAKCJA
GŁOSU AKCJI KATOLICKIEJ
ks. J. Malewski, ks. D. Dzienniak, B. Tomczyk,
M. Urbańska, A. Janecka, N. Papucka, E. Domagała
akcjakatolicka.diecezja.kielecka.pl

